

Kandydaci Platformy

Jerzy Zawodnik, Radosław Witkowski, Katarzyna Kalinowska. Mateusz Tyczyński i Konrad Frysztak – to liderzy radomskich list Platformy Obywatelskiej w wyborach samorządowych.

str. 3

Ostatnia taka ulica

Mieszkańcy ul. Małcużyńskiego nie będą już tonąć w błocie. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie ogłosił przetarg na przebudowę tej drogi.

str. 4

Udana Co Za Jazda!

Blisko 400 osób wzięło udział w naszej niedzielnej wyprawie rowerowej. Za nami piąta w tym sezonie i druga wakacyjna Co Za Jazda!. Tym razem metą był rynek w Białobrzegach.

str. 6

Felieton Adama Hildebrandta

Gdyż ponieważ nie ma

str. 8

Otwórz żłobek,
klub dziecięcy

z WUP w Warszawie

czytaj na str. 5

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



NR 648 PIĄTEK – CZWARTEK 17-23 SIERPNIA 2018

NAKŁAD 10 000



Fot. Marcin Majewski, Zmieniamy Radom

Na Jasnej Górze

W poniedziałek 40. Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej dotarła na Jasną Górę. Tegoroczne pielgrzymowanie do Matki Bożej odbywało się pod hasłem „Napełnieni Duchem Świętym”, a wzięło w nim udział prawie 6 tys. osób.

str. 3

REKLAMA

Fines operator bankowy

Oferta wielu banków
i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet
w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych
i dużych marzeń

Kredyty
i pożyczki
w jednym
miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO – Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asia Polska SA, Ascess Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

REKLAMA

rh
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów





Piątek, 17 sierpnia

➔ **Zajefajni w Explosion.** Disco polo night z zespołem Zajefajni. Będzie można usłyszeć takie piosenki, jak „Coś ci dam”, „Dla ciebie wszystko”, „Truskawkowa guma”, „Moja porąbana”, „Zajefajna dziewczyna” i inne. Za konsolą DJ Fragles. Początek o godz. 21. Wstęp – panie gratis, panowie 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Wystawa w Łażni.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Traugutta 31/33) zaprasza o godz. 18 na otwarcie wystawy programu edukacyjnego „Miliony możliwości”. Ekspozycja powstała z okazji pięciu lat rozmów o sztuce w ramach programu edukacyjnego Łażni. Prezentuje sylwetki i prace zaproszonych do tychczas do programu Łażni artystów, organizacji i teoretyków sztuki oraz stawia pytanie o rolę sztuki w świecie zdominowanym przez konsumpcjonizm. „Miliony możliwości” to również okazja, by zobaczyć po raz pierwszy w Radomiu prace wielu znakomitych polskich artystów, które stanowią jedynie część potencjału ich różnorodnych artystycznych postaw i są pretekstem do kontynuowania artystycznego dyskursu o sztuce.

➔ **DBL w Lemonie.** Na sali czarnej DJ Wojtass jak zawsze porwie w mocne klimaty muzyki techno; gościnnie u jego boku wystąpi DBL – jeden z najzdolniejszych producentów młodego pokolenia. Na sali czerwonej DJ Totsie zagra w klimatach disco/ dance. Start o godz. 21. Do godz. 22 panie wchodzi za darmo, panowie za 15 zł.

Sobota, 18 sierpnia

➔ **Arrivederci, Fosa.** Aromatyczna kawa w wielu odsłonach, nowe znajomości, uwodzicielskie zapachy, pyszna pizza, dużo śmiechu, muzyki i tańca. Ostatni weekend Fosi upłynie pod znakiem spontaniczności, serdeczności i humoru; lecimy do Włoch! Program: godz. 16 – Saluto! Gesty po włosku; godz. 16.15 – Nie tylko mała czarna (warsztaty baristyczne z Otwartą); godz. 17 – Anatomia perfum



(warsztaty z Piotrem Czarneckim – zapisy!); godz. 17.30 – Impro tu i teraz! (warsztaty z grupą Ad Hoc); godz. 18 – In vino veritas (warsztaty sommelierskie z Garnizonem Wina), godz. 20.30 – Commedia di polacchi (występ grupy Ad hoc); godz. 21.30 – Lasciate mi cantare – klasycznie i przewrotnie (koncert).

➔ **High Heels Night w Lemonie.** Kolejna edycja imprezy dla miłośniczek wysokich obcasów. Na sali czerwonej wysokie loty zapewni DJ Blaze, a na

sali czerwonej, w rytmach disco/ dance zagra Thomee D. Start o godz. 21. Do godz. 22 panie wchodzi za darmo, panowie za 15 zł. Impreza tylko dla pełnoletnich.

➔ **Bobi w Explosion.** Zagra zespół Bobi. Usłyszycie takie hity, jak „Niebiańskie oczy”, „Królowo ma”, „Kocham życie”, „Cudny aniele” i wiele innych. Imprezę rozkręci DJ Yooshi. Początek o godz. 21. Wstęp 10 zł. Impreza pod patronatem Radia Rekord i Radomskiej Grupy Mediowej.

Niedziela, 19 sierpnia

➔ **Lato z ROK-iem w muszli koncertowej.** To ostatni już koncert z cyklu „Lato z ROK-iem”. Tym razem kwartet smyczkowy Radomskiej Orkiestry Kameralnej zaprezentuje przeboje muzyki klasycznej, m.in. W. A. Mozarta Di-verdimento D-dur. Początek koncertu w muszli w parku im. Tadeusza Kościuszki o godz. 17. W razie niepogody koncert odbędzie się w Łażni (ul. Żeromskiego 56).

➔ **Drugi dzień Fosi Pełnej Kultury.** To już ostatnie w tym roku spotkanie w Fosi Pełnej Kultury. Program: godz. 16 – Lemoniada, per favore! (słodkie warsztaty w upalny dzień); godz. 16 – Wąsy Mona Lisy (warsztaty plastyczne z Edytą Jaworską); godz. 17 – Pizza w górę! (warsztaty kulinarne); godz. 17.30 – Nie tylko lustra weneckie (warsztaty naukowe z Heweliuszami Nauki); godz. 19 – Arrivederci, Fosa! (niespodzianki)

➔ **Taniec pod Gwiazdami nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

➔ **Dożynki gminne w Jastrzębiu.** Rozpocznie je, o godz. 12, uroczysta msza święta w kościele parafialnym w Jastrzębiu. Po niej korowód dożynkowy pomaszeruje nad zalew. Od godz. 15 organizatorzy zapraszają na występy artystyczne i koncerty. Zagrają: Kapela Sołtysa z Wąchocka, zespoły ludowe: Wolanki i Gąsawianki, Klaudia Wanowska oraz zespół Diwers Dance. O godz. 16.30 wystąpi gwiazda wieczoru – zespół Bayer Full, znany z takich hitów, jak „Majteczki w kropeczki” i „Blondyneczka”. Po koncertach odbędzie się zabawa taneczna. Imprezie patronuje Radomska Grupa Mediowa.

Wtorek, 21 sierpnia

➔ **Potańcówka w parku Kościuszki.** O godz. 19 przed muszlą w parku im. Tadeusza Kościuszki rozpocznie się Radomski Taniec pod Gwiazdami. Potańcówki, organizowane przede wszystkim z myślą o seniorach, odbywają się tu w każdy wtorek do końca września.

Czwartek, 23 sierpnia

➔ **Potańcówka nad zalewem.** MOSiR zaprasza o godz. 17 nad zalew na Borkach – w pobliżu kortów tenisowych na potańcówkę z cyklu Radomski Taniec pod Gwiazdami. Impreza potrwa do godz. 21.

NIKA, KT
REKLAMA

Ogólnopolskie targi papryki

W niedzielę, 19 sierpnia w Centrum Dystrybucji i Przetwórstwa Rolnego w Słowikowie odbędą się XIX Ogólnopolskie Targi Papryki.

Wójt gminy Przytyk Dariusz Wołczyński i starosta radomski Mirosław Ślifizczyk zapraszają do udziału w XIX już edycji Ogólnopolskich Targów Papryki. Imprezę, zwyczajem lat ubiegłych, zainauguruje (o godz. 14) uroczysta msza święta w kościele w Przytyku.

Targi uświetnią swoimi występami m.in. Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Moderato” i Zespół Ludowy „Wrzosiowianki”. Gratką dla fanów muzyki disco polo & dance będzie koncert zespołu Jorrgus. Natomiast główną gwiazdą wieczoru, znaną z takich przebojów, jak „Ta sama chwila”, „Józek, nie daruję ci tej nocy” czy „Biała armia”, będzie Beata Kozidrak i zespół Bajm.

O dobre humory zgromadzonej pod sceną publiczności zatroszczy się jeden z najpopularniejszych satyryków w historii polskiego kabaretu – Marcin Daniec.

KT

Detektywi radości

Do udziału w projekcie „Detektywi radości” zaprasza Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Inicjatyw Twórczych „DKB”. Zgłoszenia można nadsyłać do 20 sierpnia.



Fot. UllRadom

Zaproszenie jest skierowane do twórców profesjonalnych i nieprofesjonalnych, stowarzyszeń działających w sferze kultury, animatorów – słowem wszystkich, którzy chcą zaprezentować swoje talenty i ciekawie spędzić czas. Przedsięwzięcie jest realizowane dzięki grantowi uzyskanemu w ramach konkursu ogłoszonego przez radomski samorząd na wsparcie wykonania zadania publicznego z zakresu działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych.

Celem projektu „Detektywi radości” – współpraca organizacji pozarządowych na rzecz wspólnych działań dla lokalnej społeczności” jest prezentacja radomskich twórców – zarówno profesjonalistów, jak i tych, którzy dopiero zaczynają swą przygodę z szeroko rozumianą sztuką. – Zapraszamy nie tylko malarzy, fotografików czy muzyków, ale także tancerzy, amatorskie zespoły teatralne, rękodzielników, słowem wszystkich utalentowanych radomian, którzy chcą zaprezentować swoje umiejętności szerszej publiczności – mówi prezes stowarzyszenia DKB Iwona Szymczyk.

Okazją będzie wydarzenie, które zaplanowano na 23 września w muszli koncertowej w parku Kościuszki od godz. 13 do 17.

Osoby i organizacje chętne do udziału w projekcie zapraszamy do kontaktu ze stowarzyszeniem – stowarzyszeniedkb@gmail.com. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do 20 sierpnia.

GT

Festyn rowerowy w Starym Ogrodzie

Będą wyścigi przedwojennych rowerów i bicykli, ale także składaków i współczesnych jednośladów, konkursy z nagrodami, koncert zespołu Van-Bar i nauka hip-hopu – w sobotę, 18 sierpnia w Starym Ogrodzie odbędzie się festyn retro-rowerowy.



Fot. archiwum codzienn.pl

To już trzecia tego typu impreza w Starym Ogrodzie, ale tym razem okazja jest niezwykła. – Otwieramy tym festynem cykl imprez związanych ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości. Dla nas radomian jest to rocznica tym ważniejsza, że nasze miasto odzyskało niepodległość 2 listopada 1918 roku, jako pierwsze w Królestwie Polskim – przypomina Marcin Kępa, kierownik działu dziedzictwa kulturowego i dokumentacji filmowej Resursy Obywatelskiej, która jest współorganizatorem imprezy.

Uczestnicy wydarzenia spotykają się na pl. Coraziego, skąd o godz. 13.30 wyruszy do Starego Ogrodu barwny korowód. – Bardzo się cieszę, że możemy wrócić do Starego Ogrodu i do historii radomskiego sportu. Bo to właśnie w tym miejscu tętniło niegdyś sportowe życie Radomiu, istniał tutaj ziemny tor kolarski – mówi Łukasz Wykrota, założyciel Radomskiego Towarzystwa Retrocyklistów „Sprężysci”, które jest współorganizatorem sobotniego festynu. – Nie ma znaczenia, że ktoś nie dysponuje zabytkowym jednośladem. Z nami można się pościgać także na rowerach jak najbardziej współczesnych.

Sprężysci, kontynuując chlubne tradycje staroogrodowe, proponują radomianom wyścigi rowerów w kilku kategoriach: bicykle i rowery przedwojenne (godz. 15), dziecięce i składaki (godz. 15.30), klasyki (godz. 16.30) oraz współczesne i miejskie (godz. 17). Zapisać będzie się można na miejscu, w Starym

Ogrodzie w godz. 14-15. – Do udziału w naszym festynie zaprosiliśmy retrocyklistów z całego kraju. Możliwe zresztą, że będzie to impreza międzynarodowa, bo spodziewamy się kolegi ze Lwowa. Planujemy też wystawę przedwojennych rowerów, możliwe, że także motocykli – zdradza Łukasz Wykrota. – Zachęcamy uczestników do przebrania się w stroje z epoki – przedwojenne, ale też z lat 60., 70. czy 80. To ma być rodzinny piknik, więc weźcie państwo ze sobą koce i kosze piknikowe. Te najelegantsze docenimy.

Organizatorzy zapowiadają, że konkursów – z cennymi nagrodami – będzie więcej. A skoro to piknik, nie może zabraknąć muzyki. W nastrój odpowiedni do świętowania 100-lecia niepodległości wprowadzi nas (godz. 14.15) Grupa Wokalna „Resursa” wiązanką pieśni i piosenek patriotycznych. Będzie też (godz. 14.45 i 16.40) pokaz i nauka hip-hopu w wykonaniu grupy tanecznej Resursy. Największe przeboje 100-lecia zagra (godz. 15.15, 16.00 i 17.30) warszawskie trio VanBar. A jak się ubrać w stylu lat 20. i 30. (taki mały trening przez Uliczką Tradycji), pokażą nam (godz. 15.50 i 17.15) Retro-Dziewczyny z Lublina.

W czasie festynu czynne będzie także retro-stoisko Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, gdzie zobaczymy dawny sprzęt medyczny. CKZiU proponuje też bezpłatny masaż, a dzieciom – malowanie twarzy.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Redaktor naczelny „7 Dni”: Maciej Dobrowolski
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Dziennikarze: Rokszana Chabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

ISSN 1895-9451



RATY

MONTOPLAST
ROK ZAŁOŻENIA 1996
OKNA I DRZWI
Okna na które Ci stać
ul. Stańczyka 5
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

LETNIE RABATY

ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY

Na Jasnej Górze

W poniedziałek 40. Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej dotarła na Jasną Górę. Tegoroczne pielgrzymowanie do Matki Bożej odbywało się pod hasłem „Napełnieni Duchem Świętym”, a wzięło w nim udział prawie 6 tys. osób.

Pani Marzena do Częstochowy szła po raz drugi i ponownie z „szóstką” – grupą, nazywaną przed laty „krakowską” albo „akademicką”, prowadzoną w tym roku przez sercanina ks. Sławomira Knopika. – Trudno jest wytłumaczyć komuś, kto nigdy nie brał udziału w pielgrzymce, jak wspaniałe są takie rekolekcje w drodze, ile człowiekowi dają – mówi pani Marzena. – A pogoda? Kiedy szłam na Jasną Górę dwa lata temu, było deszczowo. Teraz skwar lał się z nieba przez cały prawie czas. I jeśli mogę porównywać, to zdecydowanie lepiej idzie się w słońcu, niż w deszczu. Wole upaść niż mokre buty. Zresztą mieszkańcy miejscowości, przez które przechodziliśmy, bardzo nam pomagali. Wystawiali dla pątników kompoty, owoce, a nawet całe zgrzewki wody mineralnej. A strażacy z OSP urządzali pielgrzymom chłodny prysznic. Tak że dało się wytrzymać ten skwar. Zresztą, kiedy już

– To była jubileuszowa pielgrzymka na Jasną Górę i cieszy, że jak zwykle wzięło w niej udział bardzo dużo księży. W tym roku szło 101 księży, 18 sióstr zakonnych, pięciu braci zakonnych i 35 kleryków – wylicza ks. Mirosław Kszczot, dyrektor 40. PPDR. – Nad bezpieczeństwem pielgrzymów czuwało 21 lekarzy, 90 pielęgniarek i 15 ratowników medycznych. Byli też z nami goście z zagranicy – z Ukrainy, Białorusi, Wielkiej Brytanii, USA, a nawet z Brazylii.

Hasło tegorocznej wędrówki to „Napełnieni Duchem Świętym”. Radomska pielgrzymka liczyła pięć kolumn: dwie z Radomia i po jednej ze Skarżyska-Kamiennej, Starachowic i Opoczna. W sumie z diecezji do Częstochowy wyruszyły 44 grupy parafialne.

Państwo Grabowscy wybrali się na Jasną Górę po raz siódmy. – Jeśli się pójdzie choć raz, to potem trudno zostać 6 sierpnia w domu – twierdzą zgod-



Fot. Marcin Majewski, Zmieniarni Radom

człowiek dojdzie na Jasną Górę, kiedy stanie się przed obrazem, natychmiast zapomina, jak było ciężko. Nawet wcześniej zapomina – tego ostatniego dnia nie liczy się kilometrów; człowiek chce się jak najszybciej znaleźć w Alejach, na Jasnej Górze, w klasztorze...

Do Częstochowy – po ośmiu dniach marszu – dotarło ponad 5,8 tys. pątników. Pokonali ponad 220 km. W poniedziałek do pieszej pielgrzymki dołączyła, tradycyjna, pielgrzymka biegowa, która w ciągu dwóch dni pokonała 200 km.

nie. – Rzeczywiście w tym roku upał dawał się mocno we znaki; chyba nigdy dotychczas nie było aż tak gorąco. Ale doszliśmy. Wytrwaliśmy. Nie mogło być zresztą inaczej, bo w tym roku po raz pierwszy szły z nami nasze nastoletnie córki. I już zapowiedziały, że w przyszłym roku też pójdą do Częstochowy.

Pielgrzymka diecezji radomskiej była jedną z 12, które w poniedziałek weszły na Jasną Górę. Była największą tego dnia.

DO, NIKA

Kandydaci Platformy

Jerzy Zawodnik, Radosław Witkowski, Katarzyna Kalinowska. Mateusz Tyczyński i Konrad Frysztak – to liderzy radomskich list Platformy Obywatelskiej w wyborach samorządowych. Zarząd PO zatwierdził kandydatów w ubiegły czwartek.

• DARIUSZ OSIEJ
IWONA KACZMARSKA

We wtorek w Dzienniku Ustaw znalazło się rozporządzenie premiera Mateusza Morawieckiego w sprawie wyborów samorządowych. Wybory zaplanowano na niedzielę, 21 października. Tam, gdzie kandydaci na wójtów, burmistrzów i prezydentów nie uzyskają od razu większości, druga tura głosowania odbędzie się 4 listopada. Przypomnijmy: tym razem – według znowelizowanego w tym roku kodeksu wyborczego – organy samorządu terytorialnego wybieramy nie na cztery lata, jak dotychczas, ale na pięć. Kolejnym novum jest to, że wójtowie, burmistrzowie i prezydenci nie mogą sprawować swych funkcji dłużej niż przez dwie kadencje.

Od momentu ogłoszenia daty wyborów partie polityczne i koalicje, stowarzyszenia i organizacje społeczne oraz sami wyborcy mogą tworzyć komitety wyborcze. Zgłaszają je albo do Państwowej Komisji Wyborczej, albo do właściwego komisarza wyborczego. Zarejestrowane komitety będą mogły zgłaszać swoich kandydatów.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, w ubiegły czwartek zarząd radomskiej Platformy Obywatelskiej zatwierdził kandydatów do Rady Miejskiej Radomia we wszystkich pięciu okręgach i ich kolejność na listach.

W okręgu nr 1, obejmującym śródmieście, Miasto Kazimierzowskie, Planty i osiedle XV-lecie, „jedyneką” będzie obecny wiceprezydent Jerzy Zawodnik. Drugie miejsce na liście przypadło Wioletcie Kotkowskiej, zastępcy dyrektora ds. administracyjno-technicznych Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”,

radnej tej kadencji, do niedawna wiceprzewodniczącej rady. W okręgu nr 2 (m.in. część Ustronia, Prędocinek, Młodzianów, Godów, Idalin, Janiszpol) listę kandydatów na radnych otwiera prezydent Radosław Witkowski, „dwójką” jest Andrzej Łuczyski, radny tej kadencji, dyrektor radomskiego rejonu drogowego w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkich. Z kolei w okręgu nr 3 (m.in. Południe, Borki, Żakowice, Potkanów, Jeżowa Wola, Pruszków, Wośniki) pierwsze miejsce przypadło Katarzynie Kalinowskiej, przewodniczącej radomskich struktur Nowoczesnej, pracownikowi naukowemu Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego. Na drugiej pozycji umieszczony został Zbigniew Neska,

radny tej kadencji. W okręgu nr 4 (m.in. Gołębiów II, Obozisko, Kaptur, część Zamłynia, osiedle Akademickie, Firlej, Wincentów) „jedyneką” będzie dyrektor Kancelarii Prezydenta Mateusz Tyczyński, a dwójką Marta Michalska-Wilk, która w tej chwili jest radną. Natomiast w okręgu nr 5 (m.in. Glinice, Długojów, Sadków, część Ustronia, osiedle Nad Potokiem, Gołębiów i wschodnia część śródmieścia) listę kandydatów PO otwiera wiceprezydent Konrad Frysztak. Drugie miejsce przypadło Wiesławowi Wędzoncie, który w tej kadencji jest wiceprzewodniczącym rady.

O wspólnym starcie w wyborach do rady miejskiej, jak się dowiedzieliśmy, Platforma Obywatelska rozmawia także z Polskim Stronnictwem Ludowym.



Fot. Symon Wyketa

➤ Po zakończeniu remontu Rada Miejska Radomia znów – po 80 latach – będzie obradować w ratuszu

MAGICZNE OGRÓDY
RODZINNY PARK TEMATYCZNY
JANOWIEC

Wejdź do świata baśni!

10-19 sierpnia

SZYBKĄ GOTÓWKĄ
bez zbędnych formalności

798 085 391

**26-600 RADOM
UL. 25 CZERWCA 45**

Polskie Towarzystwo Pożyczkowe

REKLAMA

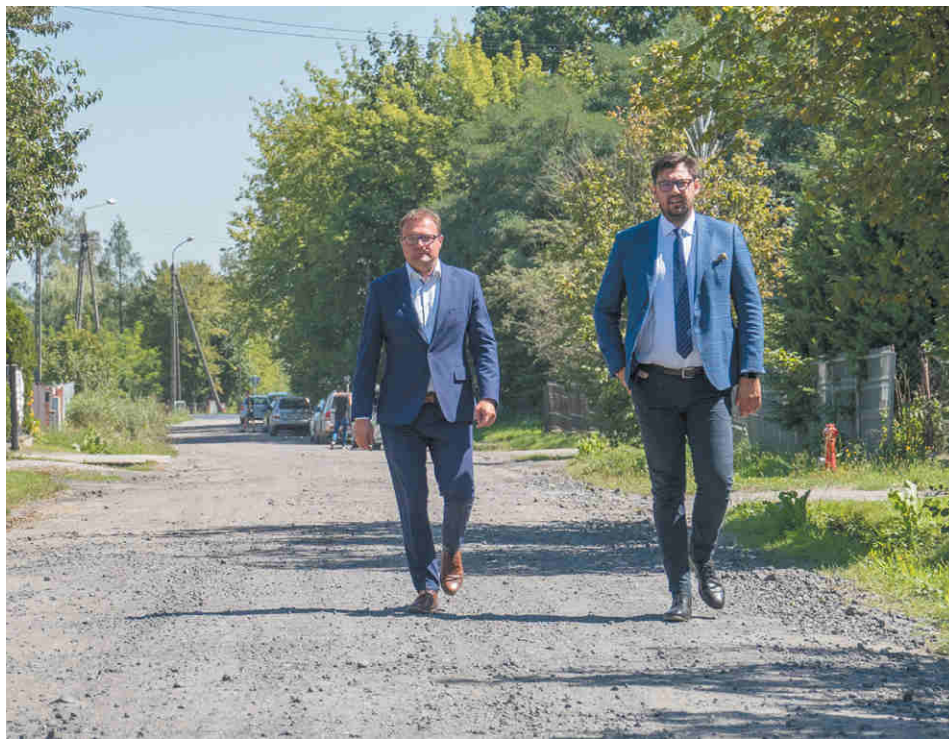
Ostatnia taka ulica

Mieszkańcy ul. Małcużyńskiego nie będą już tonąć w błocie. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie ogłosił przetarg na przebudowę tej drogi. – Obiecywaliśmy, że ten problem rozwiążemy i cieszę się, że dziś mogę powiedzieć: „czas start” – mówi prezydent Radosław Witkowski.

● DARIUSZ OSIEJ

Mieszkańcy dzielnicy Kończycze o modernizację ul. Małcużyńskiego walczyli od kilku lat. – To na pewno droga z historią, bo Małcużyńskiego to jedyna w mieście „wylotówka”, która ma gruntową nawierzchnię. Cieszę się, że to się wkrótce zmieni i nie będzie już więcej takich ulic w Radomiu. Małcużyńskiego jest w fatalnym stanie i wiem, jak bardzo ta przebudowa jest wyczekiwana przez mieszkańców tej części miasta – mówi prezydent Witkowski. – Z mieszkańcami Małcużyńskiego od wielu miesięcy prowadziliśmy dialog. Obiecywaliśmy, że ten problem rozwiążemy i cieszę się, że dziś, także w ich obecności, mogę powiedzieć: „czas start”. Mam nadzieję, że w przyszłym roku wspólnie będziemy świętować zakończenie tej inwestycji.

Projekt przewiduje budowę ponadkilometrowego odcinka drogi – od ul. Kieleckiej do granic miasta – z pełną infrastrukturą. Prace obejmą budowę jezdnii asfaltowej, chodnika i zjazdów do posesji, ciągu pieszo-rowerowego, kanalizacji deszczowej i oświetlenia. W pasie drogowym powstanie też kanał telekomunikacyjny wraz z zasilaniem oraz linia energetyczna.



Fot. Artur Sandomierski

– To bardzo ważna inwestycja nie tylko dla mieszkańców tej części miasta, ale także dla wszystkich radomian. Małcużyńskiego to droga powiatowa, łącząca gminę Radom z gminą Wolanów i ostatnia taka ulica w XXI wieku mają-

ca nawierzchnię gruntową. Proces zmian w tym miejscu rozpoczęliśmy w 2016 roku. Wówczas to podpisaliśmy umowę na wykonanie dokumentacji, a prawomocne pozwolenie na przebudowę otrzymaliśmy w 2017 roku – przypomina wice-

prezydent Konrad Frysztak. – Teraz ogłaszamy przetarg i czekamy na oferty. Mam nadzieję, że zainteresowanie firm będzie duże i będzie z czego wybierać. Pierwsze prace rozpoczną się jeszcze w tym roku, a ich zakończenie planujemy w przyszłym roku.

Na oferty w przetargu MZDiK czeka do 24 sierpnia. W budżecie na ten cel zarezerwowano 700 tys. zł. Inwestycja, realizowana w ramach Radomskiego Programu Drogowego, ma być gotowa w czerwcu 2019 roku.

To nie koniec inwestycji w tej części miasta. Zmiany czekają też ul. Szydłowiecką. – To również ważna inwestycja – przekonuje wiceprezydent Frysztak. – Konsekwencją działań na Małcużyńskiego będą nasze przyszłoroczne działania na Szydłowieckiej. Jeszcze w tym roku przeprowadzimy aktualizację dokumentacji, która zalega w szafie MZDiK od 2008 roku, tak aby móc od razu po rozpoczęciu roku budżetowego ogłosić przetarg na tę inwestycję. W projekcie przyszłorocznego budżetu zapiszemy pieniądze na budowę kanalizacji deszczowej i chodnika wzdłuż Szydłowieckiej. To da nam też możliwość przebudowy całej drogi.

Fontanny nie do kąpieli

Sanepid apeluje o niekąpanie się w miejskich fontannach. Woda w nich zawiera bowiem groźne bakterie.

W upalne dni to zwyczajny widok – maluchy i trochę starsze dzieci, bose i rozebrane, z radością przebiegają między dyszami tryskającymi wodą albo taplają się w oczku wodnym. Na ławkach przy fontannach siedzą matki, ciotki i babcie, pilnując ubranek i bucików dzieci. W pogotowiu trzymają ręczniki, kartoniki z sokiem, ciasteczka, a czasem kanapki. Jakby to była plaża...

– Państwowy powiatowy inspektor sanitarny ostrzega, aby nie wchodzić do miejskich fontann, bo mogą być zanieczyszczone, m.in. przez zwierzęta – mówi Małgorzata Gregorczyk, rzecznik prasowy Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu. – Występujące tam bakterie chorobotwórcze mogą stanowić zagrożenie.

Dzieci o tym nie wiedzą, a dorośli nierzadziej nie zdają sobie sprawy z tego, jak bardzo brudna jest woda, w której pozwalają się chlapać swoim dzieciom i wnukom. Bo przez plac z fontannami przechodzą codziennie setki osób, a czasami – choć to zabronione – przejeżdżają rowerzyści. Ochłody w fontannach szukają też psy i ptaki. W nocy myją się tu bezdomni. A woda w fontannach płynie w obiegu zamkniętym, przez co jest źródłem powstawania wielu bakterii i mikroorganizmów.

Picie wody z fontann czy kąpiel w niej może doprowadzić do wielu chorób, w tym legionellozy przypominającej zapalenie płuc.

KT

REKLAMA

coza
dzien.pl

NAJCHĘTNIEJ
CZYTANY RADOMSKI PORTAL
PONAD
120 TYS. UŻYTKOWNIKÓW
MIESIĘCZNIE



Otwórz żłobek, klub dziecięcy

1

Złóż
wniosek

2

Wygraj
konkurs

3

Utwórz żłobek
w Warszawie lub okolicach

Elektroniczny wniosek złóż

od 31.08.2018 r. (od godz.8:00)
do 21.09.2018 r. (do godz. 15:59)
przez system MEWA2.0

Kontakt:

Punkt Informacyjny EFS



Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie
ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa



punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl



(0-22) 578 – 44 – 34



pon. – pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰,
Młynarska 16, II piętro, pok. 34

Więcej o konkursie na:

rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl
www.funduszedlamazowsza.eu
www.funduszeuropejske.gov.pl
pod hasłem: konkurs w ramach 8.3.2 RPO WM 2014- 2020

z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Warszawie!

CO MUSISZ ZROBIĆ, BY WYGRAĆ?

Napisz projekt o tym, jak utworzysz miejsca opieki dla dzieci do lat 3 w postaci żłobków, klubów dziecięcych lub u opiekuna dziennego. Wybierz lokalizację, oszacuj koszty i zaplanuj realizację projektu krok po kroku. Gotowy projekt złóż w terminie.

GDZIE MUSISZ OTWORZYĆ PLACÓWKĘ?

Możesz utworzyć nowy żłobek, klub dziecięcy lub sfinansować nowe miejsca w placówce, która już działa. Ważne, by powstały one na terenie Warszawy i 39 przyległych gmin na tzw. terenie ZIT WOF (Zintegrowanych inwestycji Terytorialnych Warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego).

NA CO UZYSKASZ DOFINANSOWANIE?

- ✓ dostosujesz pomieszczenia do potrzeb dzieci;
- ✓ zorganizujesz pracę kuchni, stołówki, szatni;
- ✓ kupisz meble, zabawki, pomoce dydaktyczne;
- ✓ wyposażysz plac zabaw;
- ✓ przeszkolisz przyszłych pracowników i zyskasz środki na ich wynagrodzenia.

CO ZYSKASZ?

Wygrasz konkurs i otworzysz przed sobą nowe perspektywy rozwoju. Jeśli już prowadzisz żłobek, czy klub dziecięcy rozwiniesz swoją firmę tworząc kolejne miejsca opieki. Pamiętaj, że dofinansowanie z WUP oznacza zwrot kosztów związanych nie tylko z samym stworzeniem miejsc opieki, ale i ich comiesięcznym utrzymaniem, wyżywieniem itp. Dzięki konkursowi dasz sobie szansę na dofinansowanie do 80% wartości projektu.

KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE?

- ✓ gminy;
- ✓ osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub oświatową;
- ✓ osoby prawne;
- ✓ jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska

Mazowsze.
serce Polski

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Udana Co Za Jazda!

Blisko 400 osób wzięło udział w naszej niedzielnej wyprawie rowerowej. Za nami piąta w tym sezonie i druga wakacyjna Co Za Jazda!. Tym razem metą był rynek w Białobrzegach.



● JACEK SOCHAJ

W niedzielę, 12 sierpnia na parkingu przed supermarketem Piotr i Paweł zgromadzili się uczestnicy sierpniowej wyprawy rowerowej z cyklu Co Za Jazda! Do pokonania tym razem była trasa licząca blisko 50 km.. Rowerzyści wyruszyli al. Grzeczmarzowskiego, następnie przez ul. Kościuszki do Narutowicza. Z Narutowicza przejechali przez Limanowskiego do Okulickiego i prosto do ul. Zielonej, w kierunku Janiszewa. Minęli Dąbrówkę Nagórna i Dąbrówkę Podlężną. Potem przy tablicy z napisem „Gózek” skręcili w lewo, w kierunku Radomki. Tam na rowerzystów czekała przeprawa przez rzekę. – W tym miejscu nie ma drogowego mostu. Są za to płyty betonowe ułożone na dnie Radomki. To prowizoryczny, rolniczy przejazd z którego – sądząc po śladach – korzystają też samochody osobowe. Głębokość brodu w tym miejscu to ok. 20 cm, więc spokojnie przejeździemy na rowerze. Czyniłem to wielokrotnie – frajda jest ogromna – mówił Paweł Szerszeń, autor bloga „Rowerem za grosze”, który przygotowuje trasy naszych wycieczek z cyklu Co Za Jazda!.

Alternatywą dla niezdeterminowanych była mała kładka znajdująca się ok. 100 m w górę rzeki. Po przeprawie uczestnicy wycieczki udali się w kierunku Ludwikowa.

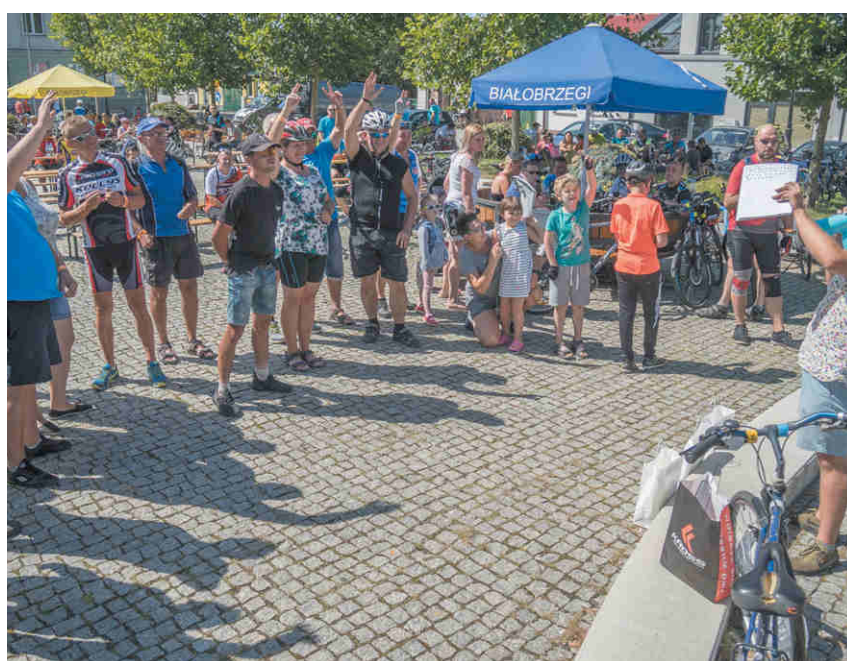
W Starej Błotnicy, przy kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, gdzie 21 sierpnia 1977 roku, podczas koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Pocie-

szenia, tutejszą parafię odwiedził ówczesny kardynał i metropolita krakowski Karol Wojtyła, uczestnicy wyprawy mieli chwilę na odpoczynek. Po zregenerowaniu sił wyruszyli prosto do Białobrzegów. Na białobrzegskim rynku była meta, na której tradycyjnie czekała woda i kielbaski z grilla.

– Ta wyprawa była wyjątkowa. Na trasie były niespodzianki, m.in. przeprawa

przez Radomkę. Było dużo zabawy, dużo ciekawych rzeczy się działo, wywrotki, niektórzy doznali kąpieli w rzece. Bardzo fajna trasa. Jak zwykle ciekawa, urozmaicona, dobre humory, wysoka frekwencja. Jesteśmy bardzo zadowoleni – mówił na mecie wyprawy Stefan Tarek, prezes Radia Rekord.

Kolejna wyprawa rowerowa z cyklu Co Za Jazda! w drugą niedzielę września.



Zdjęcia: Artur Sandomiecki

PATRONI

radom
siła w precyzji



MIASTO
I GMINA
BIAŁOBRZEGI

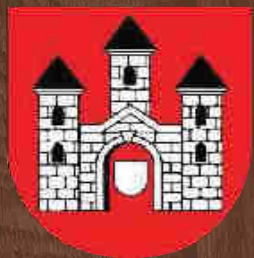
PARTNERZY



SPONSORZY

ORGANIZATORZY





Wójt Gminy Przytyk
**Dariusz
Wołczyński**



Starosta Radomski
**Mirosław
Ślifirczyk**

Zapraszają na:

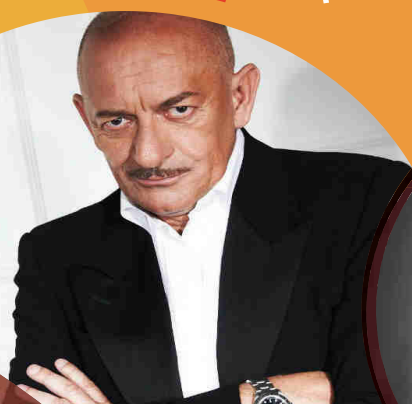
XIX Ogólnopolskie

Targi Papryki

19

sierpnia

**Słowików,
gmina Przytyk**



**BEATA i
BAJM**

- 14:00** | Msza św. w kościele parafialnym w Przytyku
- 15:00** | Odświeżenie tablicy pamiątkowej przy Urzędzie Gminy w Przytyku - poświęconej Panu Antoniemu Kwietniewskiemu
- 15:30** | Występ strażackiej młodzieżowej orkiestry dętej „**Moderato**”
- 15:45** | Oficjalne otwarcie imprezy - wręczenie odznaczeń
- 17:00** | Program dla dzieci „**Koncert Stwora Głodomora**”
- 18:00** | Występ zespołu „**Wrzosowianki**”
- 18:15** | Wręczenie nagród
- 18:30** | Program kabaretowy **Marcina Dańca**
- 19:45** | Występ zespołu **Jorrgus**
- 21:00** | Gwiazda wieczoru - **Beata Kozidrak i zespół Bajm**
- 22:45** | Pokaz sztucznych ogni
- 22:55** | Dyskoteka pod gwiazdami
- 23:45** | Pokaz laserowy

Patronat
honorowy



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego



Współfinansowanie

Mazowsze.
serce Polski

Główny patronat
medialny



rekord

dami

**coza
dzien.pl**

Patronat
medialny

Echo
Mazowieckie

24
www.24radom.pl

**TYGODNIK
RADOMSKI**

Plus radio | **90.7 FM**

RADOM
news.pl

ZEBRA.TV
Ekipa Bajm



RADOMLED.PL

reklama
w windach

**reklama na
werze**

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Stefana

Witkowskiego

Osiedle XV-lecia

Prostopadła do ul. 11 Listopada,
równoległa do ul. Terenowej



Fot. Wikimedia

Stefan Witkowski urodził się w 14 maja 1912 roku w Drzewicy, jako syn Ignacego i Antoniny ze Skalskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął naukę w gimnazjum im. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu, które ukończył w 1932 roku. Już w czasie nauki w szkole średniej rozpoczął publikowanie prac popularnonaukowych, debiutując ogłoszonym na łamach młodzieżowej gazetki „Nasze Pismo”, artykułem poświęconym polskim badaczom i odkrywcom w Azji.

Od 1932 studiował w Szkole Głównej Handlowej na specjalnym kierunku samorządowym (komunalnym), koncentrując swe zainteresowania na problematyce urbanistyki, planowania przestrzennego i zagadnień regionalnych. SGH ukończył 14 listopada 1937 roku, uzyskując stopień magistra nauk ekonomiczno-handlowych. Działał aktywnie w Akademickim Kole Radomianów w Warszawie i Stowarzyszeniu Absolwentów Szkół Średnich Radomskich.

Jeszcze w trakcie studiów pracował jako pomocnik sekretarza w Urzędzie Gminy w Grabowcu (powiat hrubieszowski), po kilku miesiącach przeniósł się do Hrubieszowa. Latem 1937 Stefan Witkowski został ekonomistą w Biurze Regionalnego Planu Zabudowy Wołynia z siedzibą w Łucku. W ciągu następnych kilkunastu miesięcy opracował samodzielnie lub we współpracy z innymi osobami, plany zagospodarowania przestrzennego Dubna, Krzemieńca, Ołyki, Rożyszcza i innych ośrodków miejskich regionu. Zwieńczeniem tych prac było

opublikowanie przez Witkowskiego unikalnej w ówczesnych warunkach książki „Wołyń w liczbach” (Łuck 1939). Na przełomie 1938 i 1939 roku Stefan Witkowski został kierownikiem pracowni w Biurze Planu Regionalnego Centralnego Okręgu Przemysłowego w Sandomierzu. Pracował tam zaledwie kilka miesięcy.

Nie chcąc podejmować pracy w okupacyjnej administracji, zdecydował się na powrót w rodzinne strony i założył w Radomiu prywatne przedsiębiorstwo handlu materiałami budowlanymi, które prowadził przez kilka następnych lat. To tutaj, w 1942 roku, ożenił się z Haną Jasińską, urodzoną w Warszawie 19 grudnia 1915 roku jako córka Aleksandra i Heleny z Bilińskich.

W drugiej połowie 1944 roku Witkowski podjął współpracę z prof. Tadeuszem Kotarbińskim i innymi uczonymi, którzy trafili do Radomia po upadku powstania warszawskiego. Często udostępniał swoje mieszkanie na potrzeby organizowanych przez nich wykładów i kursów, w których uczestniczył też jako słuchacz. Działalność ta stworzyła fundament do powołania w Radomiu w 1945 roku Instytutu Naukowo-Społecznego, w ramach którego Witkowski objął funkcję kierownika kursów dla pracowników administracji terenowej.

Po zlikwidowaniu swojej firmy Stefan Witkowski był kierownikiem technicznym Fabryki Farb i Lakierów „Stavelit”, udziałowcem spółki prowadzącej w Radomiu Dom Techniczno-Budowlany; pracował w kieleckim oddziale Przedsiębiorstwa Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miastoprojekt Północ-Wschód”, gdzie stał się autorem

lub współautorem projektów zabudowy przestrzennej ośrodków miejskich regionu, m.in. Ostrowca Świętokrzyskiego, Końskich, Kozienic, Radomia. Był też „głównym projektantem urbanistycznego planu ogólnego Radomia” w pracowni urbanistycznej Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach.

W 1964 roku Wydział Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego przyznał mu stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie geografii przyrodniczej.

W 1970 roku Witkowski otrzymał na Uniwersytecie Łódzkim stopień doktora habilitowanego i został zatrudniony na stanowisku docenta w Kielecko-Radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu, pełniąc tutaj przez wiele lat funkcję kierownika wydziału planowania i programowania oraz zasiadając w senacie uczelni oraz licznych komisjach rektorskich. Bardzo dużo publikował.

Stefan Witkowski był też znany w Radomiu i poza nim z bardzo aktywnej pracy społecznej. W 1945 roku wraz z grupą artystów plastyków powołał do życia Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, którego przez 16 lat był prezesem. Za działalność na tym polu otrzymał członkostwo honorowe Związku Polskich Artystów Plastyków i odznakę Zasłużonego Działacza Kultury. W 1963 roku stał się też jednym z założycieli Radomskiego Towarzystwa Naukowego, pełniąc przez osiem lat funkcję prezesa.



Fot. Adam Hildebrandt

Stefan Witkowski zmarł nagle 31 maja 1981 roku i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

NIKA

NieObiektywnym okiem

Chyba, że się mylę

Dziś postanowiłem odnieść się do czasów dawno (i słusznie) minionych, a konkretnie – do okresu PRL-u. A wszystko za sprawą napisu, jaki pojawił się nad tunelem pod torami przy al. Grzegorzewskiego. Zawisł tam niedawno baner z napisem: „PIS = PZPR +”. Sprawą szybko zajęła się straż miejska i policja. Pewnie nie chodziło o samą treść, ale o to, że ktoś na terenie czy to PKP, czy miasta wywiesił coś bez zgody właściciela. (Choć pewnie miasto nie miałooby nic przeciwko temu, bo jak większość samorządów w Polsce ma podobne zdanie, jak autorzy tego „szyldu”.) Także i ja postanowiłem zająć się tą sprawą. Trzeba się zastanowić, ile prawdy jest w tym napisie.

PZPR... Wydawało mi się, że ten koszmar mamy już za sobą i ludzie nigdy w życiu nie będą chcieli kolejnej bolszewickiej rewolucji. No i różnice między obecnymi a byłymi czasami są, na pierwszy rzut oka, spore. Kiedyś była jedna – jedynie słuszna – partia, teraz mamy ich mnóstwo. (Ale faktycznie trzeba przyznać, że chyba jedna jest bardziej słuszna od innych...) Niedoszli politycy, którzy chcą do jakiejś partii przynależeć, mają nie lada problem, do której (bo przecież wiadomo, że w partiach o poglądy nie chodzi). Ktoś może powiedzieć, że kiedyś było łatwiej. Można się było zapisać do tej jednej partii i czerpać z tego korzyści. Teraz nie bardzo wiadomo, do której trzeba się zapisać, żeby można było liczyć na spore profity.

Kiedyś członkowie partii, oprócz pracy na wysokim stanowisku i szybkiego awansu, mogli uzyskać, na przykład, przydział na mieszkanie lub talon na samochód. Tak mi przynajmniej powiedział jeden znajomy, którego przekornie nazywałem „lewakiem”. Za przynależność do partii jego ojciec podobno dostał szybszy przydział na wymarzonego „malucha”. Teraz, na szczęście, nikt nie musi czekać, żeby móc sobie kupić samochód. Teraz wystarczy kasa, a tę chyba najłatwiej zdobyć, zasiadając w nagrodę za wierność w jakiś spółkach skarbu państwa czy w innym tworze biznesowo-narodowym. Ze stanowiskami też jakby trudniej. Co prawda jedna partia może obsadzać te spółki swoimi członkami (za przeproszeniem) lub też sympatykami, za to inna – ta, o której nie napisano na radomskim banerze – swoimi obsadza spółki miejskie.

Co zatem jedynie słuszna dzisiaj partia robi, co może być podobne do byłego, obrzydliwego, bolszewickiego systemu? Pewnie wiele osób pamięta słynne powiedzenie: „czy się stoi, czy się leży...”. I tu może jest pi(e)s pogrzebany. Bo teraz dzięki rządowi niektórzy mogą śmiało powiedzieć: „czy się stoi, czy się leży, 500 zł się należy”. Poszkodowani są tylko ci, którzy dzieci się nie dorobili. A przecież pieniądze na ten program nie biorą się znikąd. Prawa i sprawiedliwa partia uruchomiła kilka socjalnych programów takich, jak „Mieszkanie +”, „500 +”.

Jednak różnice w obecnym i byłym systemie politycznym są znaczące.

Nie kojarzę, by na sklepowych półkach stał głównie ocet. Nie widzę też dzieci zostawionych w kolejkach, aby rodzic mógł skoczyć do domu po pieniądze, bo niespodziewanie do sklepu przywieźli rowery. Ech, sam tak stałem za białymi „Wigrami 3”.

Kartek na żywność też jakby już nikt nie drukuje. No i jedna piosenka stanowczo straciła aktualność. Jaka? „Za 10 minut trzynasta”. Bo dawniej – czego może już nikt nie pamięta – przed godz. 13 alkoholu się nie kupiło. No chyba, że wodę brzożową w kiosku Ruchu. Teraz w sklepach o wiele łatwiej można dostać alkohol niż kupić chleb, czy coś do jedzenia po godz. 22. Jaki zatem PRL? Jaki PZPR? Sam już nie wiem. Formalnie zgłupiałem.

Obie główne siły polityczne działają w zasadzie podobnie. Z tą różnicą, że jedną ktoś na banerze porównał do PZPR, a o członkach partii sprzeciwiającej się tej obecnie rządzącej ktoś inny (wzrostu niewielkiego, acz wyniosłego) powiedział, że stoją tam, gdzie stało ZOMO. Skąd te porównania do minionej epoki? Może z sentymentu? Może z tępoty umysłowej? Sam nie wiem, ale chyba jest tak w ludzkiej naturze, że często przypominamy sobie młodość. A że politycy za młodu żyli w PRL-u to i sporo z nich dobrze pamięta tamte czasy.

Dziwił mnie jednak te porównania, gdy dwie główne siły polityczne zarzucają sobie działania podobne do tych z poprzedniego systemu. Jakże zatem jest rozwiązanie? Może bezpartyjność? Ech, przecież ci nasi bezpartyjni w znacznej większości kiedyś partyjni byli. Cieszymy się z pewnej oczywistej oczywistości – komuna już dawno minęła. Chyba, że się mylę...

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŚCENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO



CIASTO CZEKOLADOWE Z FASOLI

SKŁADNIKI

- fasola czerwona w puszcze
- 1 dojrzały banan
- 2 jajka
- 2 łyżki oleju kokosowego
- 2 łyżki gorzkiego kakao
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżka miodu

PRZYGOTOWANIE

Fasolę odcedzamy i dokładnie płuczemy w zimnej wodzie. Osuszamy ręcznikiem papierowym. Wszystkie składniki dokładnie blendujemy na jednolitą masę. Przekładamy do formy do ciasta i pieczemy ok. 50 minut. Po upieczeniu ciasto może mieć jeszcze lepką formę, dlatego należy je odstawić do ostudzenia.

TEKSTY POWSTAJĄ
WE WSPÓŁPRACY
Z PORTALEM



Jak trenować w upał?

Wiele osób ściśle przestrzega swojego planu treningowego, by poprawić kondycję fizyczną, pozbyć się zbędnych kilogramów lub przygotować organizm do zawodów sportowych. Pogoda, również w gorące dni, nie musi stanowić przeszkody. Dziś podpowiadamy, jak efektywnie trenować w trakcie upałów.

NIE OBCIĄŻAJ ŻOŁĄDKA

Na jedną lub dwie godziny przed treningiem zazwyczaj spożywamy główny posiłek, który ma nam zapewnić energię w trakcie aktywności. Błędem, który możesz łatwo popełnić, zwłaszcza w upalny dzień, jest zbyt nie przeciążenie żołądka posiłkiem. Dlatego latem warto nieco zmienić dietę. Zamiast makaronu, ryżu lub kaszy postaw na świeże warzywa, charakterystyczne dla diety śródziemnomorskiej, które dostarczą organizmowi węglowodanów o niskim indeksie glikemicznym. Paliwa wystarczą na cały trening. Wiele z nich zapewni ci dodatkowe źródło wody. Z kolei pomidory są bogate w potas, dzięki czemu trudniej będzie się odwodnić.

DOCEŃ PRZEKĄSKI
OKOŁOTRENINGOWE

Przy wysokiej temperaturze na standardowy trening twoje ciało przeznacza więcej energii niż w zwykłych warunkach atmosferycznych. W podjęciu takiego wyzwania pomogą przekąski okołotreningowe złożone z węglowodanów i białka. Warto mieć przy sobie suszone owoce lub banana – źródła węglowodanów.

Podczas długotrwałego wysiłku źródłem energii są także pochodzące z białka aminokwasy, dlatego warto uzupełniać także proteiny. Dobrym źródłem białka są batony proteinowe, które zawierają dobrze przyswajalne białko serwatkowe i są pozbawione substancji

takich, jak syrop glukozowy i skrobiowy. Dodatkowe składniki batonów proteinowych pobudzają organizm do wysiłku i wspierają wyższą wydolność.

CIEPŁA HERBATA
LEPSZA NIŻ CHŁODNE NAPOJE

W gorące dni pocimy się bardziej intensywnie, dlatego o efektywności treningu decyduje również odpowiedni sposób nawadniania organizmu. Błędem jest wypicie dużej ilości wody tuż przed aktywnością, ponieważ w ten sposób nadmiernie obciążysz swoje serce. Najlepiej nawadniać się stopniowo, rozpoczynając od dwóch godzin przed

trenowaniem, wypijając ok. 0,4 l wody na godzinę. Pomocne mogą być napoje izotoniczne, które regulują gospodarkę wodną organizmu. Poza tym przed wysiłkiem wypij szklankę ciepłej herbaty miętowej. Twój organizm zawczasu otrzyma sygnał o podwyższonej temperaturze i zacznie schładzanie w naturalny sposób.

SPRÓBUJ SPORTÓW WODNYCH,
JEŚLI MASZ TAKĄ MOŻLIWOŚĆ

Jeśli nie masz sztywnego planu treningowego, latem warto przestawić się na sporty wodne. Dzięki temu zapewnisz dodatkowe chłodzenie organizmo-

udarem cieplnym.

DOSTOSUJ STRÓJ DO POGODY

Twój strój treningowy na upalny dzień nie powinien być wykonany z bawełny, ponieważ ten materiał absorbuje wilgoć. Zamiast niej lepiej zaopatrzyć się w odzież odprowadzającą pot. W przypadku krótszego treningu możesz postawić na minimalizm, odsłaniając więcej partii ciała. Jeśli trening jest dłuższy, musisz jednak zapewnić sobie ochronę przed słońcem w postaci luźnej koszulki.

FITPL



Fot. iStock

wi. Skorzystaj z pływania na basenie. W trakcie wakacyjnego wyjazdu możesz zaś spróbować czegoś nowego – windsurfing i kitesurfing stale zyskują na popularności, co nie jest przypadkiem.

UNIKAJ SŁOŃCA I CHROŃ
PRZED NIM CIAŁO

W upalne dni najlepiej zaplanować trening poza szczytem największego nasłonecznienia, które przypada w godz. 11-15. Poza tym zamiast otwartych przestrzeni, wybierz zacienione. W lesie lub parku twoja wydolność będzie wyższa. Jeśli nie możesz uniknąć ekspozycji na słońce, nie zapomnij o ochronie przeciw promieniowaniu UV i nakryciu głowy. Podrażniona słońcem skóra nie będzie pomagać w aktywności fizycznej. Z kolei brak nakrycia głowy może skutkować nawet

REKLAMA

Rok założenia: **1869**

1,69
8,45zł/1kg

Śmietana do zup i sosów 18%
200g Rolmlecz

6,29
31,45zł/1kg

Masło wiejskie extra
200g Rolmlecz

16,99

Ser Edamski, Zamojski
1kg Rolmlecz

2,39

Mleko Koneckie 2%
1l butelka

13,59

Ogonówka
1kg Staropolskie Wędliny

2,50

Jagodzianka ze świeżych
jagód z kruszonką 100g

Produkcja własna

POLECAMY OD 13.08 DO 25.08.2018R

Słoiki pełne zdrowia

Przetwory owocowo-warzywne mogą być alternatywą dla świeżych owoców i warzyw pod warunkiem, że są prawidłowo przygotowane i odpowiednio przechowywane.

Oczywiście w sezonie nasza dieta jest bogata w świeże owoce i warzywa. Gorzej jest późną jesienią, zimą czy wczesną wiosną, kiedy są one znacznie droższe i mniej dostępne. Sposobem na zwiększenie tej dostępności jest zaopatrzenie się w domowe przetwory owocowo-warzywne.

Aby przygotować trwale przetwory o wysokiej wartości odżywczej należy:

- wybierać warzywa i owoce najlepszej jakości – świeże i sezonowe; wykluczone jest przyrządzanie przetworów z surowców nadpsutych czy przywędniętych,
- przed utrwaleniem owoce i warzywa starannie myjemy i osuszamy; unikamy długotrwałego moczenia ich w wodzie,
- naczynia, w których będą przechowywane przetwory, powinny być wykonane z materiałów nieszkodliwych dla zdrowia, tj. ze szkła czy porcelany,

- słoiki i butelki przeznaczone na przechowywanie przetworów powinny być idealnie czyste i sterylne – należy je dokładnie umyć wodą z płynem do naczyń, kilkakrotnie opłukać i wyprażyć w piekarniku,

- czas obróbki cieplnej powinien trwać tylko tyle, aby osiągnąć pożądaną trwałość – zbyt długie ogrzewanie niszczy cenne witaminy,

- w przypadku przetworów owocowych o konsystencji stałej (dżemy, konfitury, powidła) warto przed zakręceniem słoika skropić ich powierzchnię niewielką ilością alkoholu, który zapewni dodatkową ochronę mikrobiologiczną,

- zakrętki i uszczelki gumowe do słoików muszą być starannie umyte i osuszone; warto je również przetrzeć spirytusem; sterylność korków do butelek zapewnia ich wygotowanie.

FITPL

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z pożółkłych szpalt

Sensacyjna kradzież
w restauracji Wierzbickiego

Bawiącemu w Radomiu na wycieczce weekendowej Stanisławowi Weinkiperowi z Warszawy skradziono złoty zegarek marki „Alpina Gruen” wartości 600 zł.

O kradzież podejrzany jest współpracownik endeckiego dziennika stołecznego.

Trybuna nr 32, 6 sierpnia 1937

O zabrukowanie
ulicy Targowej

Właściciel domku na ul. Targowej zgłosił odwołanie na decyzję władz miejskich w sprawie zabrukowania podwórka. Rekurent podkreślił, że cała Targowa na razie pozbawiona jest jakiegokolwiek bruku. W razie zabrukowania przez gospodarzy podwórek, powstałaby automatycznie równoległa do Targowej ulica, prowadząca przez podwórka.

Trybuna nr 34, 20 sierpnia 1937

Mało konsumujemy

W statystyce spożycia Polska znajduje się na szarym końcu państw.

Na mieszkańca przypada u nas 8,9 kg cukru rocznie, co stanowi niespełna 3 dkg dziennie. W Danii przypada na mieszkańca 50,4 kg cukru rocznie.

Przodujemy pod względem konsumpcji ziemniaków. Przeciętnie rocznie na jednego mieszkańca wypada 768 kg, w Anglii – 125 kg. Ze zbóż spożywamy najwięcej żyta – 159 kg na mieszkańca, najmniej zaś pszenicy 48 kg. W r. 1936 konsumpcja mięsa na 1 mieszkańca wynosiła 20,2 kg.

Trybuna nr 34, 20 sierpnia 1937

1 łaźnia na 200 tys.
mieszkańców

O stanie higieny świadczy fakt, że w całym kraju znajduje się 173 łaźnie na 34 milionów mieszkańców.

Niski poziom naszego czytelnictwa wypływa z braku bibliotek.

Wypożyczalni książek mamy ogółem 230, w tym tylko 13 w województwach wschodnich.

Trybuna nr 34, 20 sierpnia 1937

Boisko sportowe
pastwiskiem

Wobec stwierdzenia faktu nielegalnego poddzierżawienia przez R. K. S. terenu boiska i Starego Ogrodu gospodarzowi wsi Kaptur Nowakowskiemu Antoniemu... na pastwisko dla bydła oraz samowolnego rozebrania parkanu okalającego staw, Zarząd Miejski rozwiązał umowę i zarządził usunięcie się z dzierżawionych terenów z dniem 15 września br.

Pożądanym byłoby, by zaniedbane boisko sportowe obrócić na ogródkę jordanowskie dla dzieci.

Trybuna nr 34, 20 sierpnia 1937

Budowa wielkich
magazynów
Tytoniowych w Radomiu

Wkrótce rozpocznie się w Radomiu budowa olbrzymich magazynów tytoniowych.

Magazyny mieścić się będą na Żakowicach. Prace przy robotach budowlanych potrwać 2 lata, przyczym zatrudnionych będzie 150 robotników.

Trybuna nr 33, 19 sierpnia 1938

Piątek

28°/17°

t. odczuwalna 28° C
ciśnienie 1016 hPa
wilgotność 49%

Sobota

28°/18°

t. odczuwalna 29° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 51%

Niedziela

27°/18°

t. odczuwalna 28° C
ciśnienie 1021 hPa
wilgotność 54%

Poniedziałek

29°/17°

t. odczuwalna 28° C
ciśnienie 1020 hPa
wilgotność 39%

Wtorek

30°/18°

t. odczuwalna 29° C
ciśnienie 1019 hPa
wilgotność 39%

Środa

29°/19°

t. odczuwalna 29° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 45%

Czwartek

31°/20°

t. odczuwalna 31° C
ciśnienie 1014 hPa
wilgotność 40%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 17 sierpnia

dami TV DAMI

godz. 18.00, 20.00 – **Informacje**
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

AXN AXN

godz. 17.45 – **Terminator: Ocalenie**
film SF; USA/ Niemcy/ Wielka Brytania/ Włochy 2009
Ciało skazanego na karę śmierci Marcusa Wrighta trafia do korporacji Cyberdyne i zostaje poddane tajemniczemu eksperymentowi. Mężczyzna odzyskuje przytomność 15 lat później, w roku 2018.

TVP 2 TVP 2

godz. 23.50 – **Lagardere**
film przygodowy; Francja 2003
Francja, początek XVIII wieku. Lagardere wstępuje do służby u księcia Nevers, którego darzy wielkim podziwem. Gdy książę zostaje zamordowany, szermierz postanawia go pomścić.

Sobota, 18 sierpnia

POLSAT

godz. 13.10 – **Hotel Marigold**
komediodramat; Wielka Brytania/ USA/ Emiraty Arabskie 2011
Sonny, zarządca hotelu Marigold, marzy, aby zmienić chylący się ku upadkowi budynek w atrakcję turystyczną. Mimo iż działa chaotycznie, udaje mu się sprowadzić do Marigold zagranicznych gości.

TVP 1 TVP 1

godz. 21.05 – **Gorący pościg**
komedia sensacyjna; USA 2015
Świadek koronny w sprawie przeciwko baronowi narkotykowemu zostaje zamordowany. Wdowa po zabitym, Daniella, ma złożyć zeznania. Nieporadna agentka Rose Cooper musi zadbać o jej bezpieczeństwo.

TVN 7

godz. 16.35 – **Święty**
film sensacyjny; USA 1997
Przeciwnikiem Templara, tytułowego Świętego, jest Iwan Tretiak, rosyjski miliarder, który wpadł na szaleńczy pomysł wykreowania siebie na nowego cara rosyjskiego imperium.

Niedziela, 19 sierpnia

TVN

godz. 14.55 – **Hobbit: Bitwa Pięciu Armii**
film fantastyczny; USA/ Nowa Zelandia 2014
Hobbitowi Bilbo i kompanii 13 krasnoludów udaje się odzyskać legendarny skarb Ereboru. Bogactwa Samotnej Góry kuszą nie tylko ich. Władca Ciemności, Sauron, wysłał legiony orków do ataku.

TV4

godz. 16.55 – **Mistrz kierownicy ucieka**
komedia sensacyjna; USA 1977
Przemysłnik alkoholu o przezwisku Bandyzior za pokątną sumę przyjmuje propozycję pewnego ekscentrycznego teksańskiego milionera i zgadza się przeszmuglować do Atlanty 400 kartonów piwa „Coors”.

STOPKIATKA STOPKŁATKA TV

godz. 20.00 – **Zeszłej nocy**
melodramat; USA/ Francja 2010
Joanna jest świadkiem dwuznacznej sytuacji pomiędzy mężem a jego atrakcyjną współpracowniczką. Następnego dnia Michael i Laura wyjeżdżają w podróż służbową. Zaniepokojona Joanna spotyka dawną miłość.

ZOOM TV

godz. 21.55 – **Miś**
komedia; Polska 1980
Prezes klubu sportowego „Tęcza” Ryszard Ochódzki, zwany Misiem, ma wyjechać do Londynu. Zostaje jednak zatrzymany, bo z jego paszportu wyrwana kilka kartek. Ochódzki podejrzewa o ten czyn żonę Irenę.

		6	4					3
	3	1				9		
	7							5
		5	9				7	
							2	
9		8			7	6		
					8	3		1
				6	5			
		2			9		4	

							2	4
				3	7			
						1	8	
					8			
7			3		9			8
8						6	9	5
4	5	7		9				
	9		1	5				
	1		7		3			6

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rek:rd TAXI 2zł/km. / 5,50zł trzaśniecie 721 721 006

Czarni już trenują

Dla siatkarzy Cerradu Czarnych to już koniec wakacji. Drużyna rozpoczęła przygotowania do sezonu. Ale nie wszyscy zawodnicy zameldowali się na poniedziałkowym treningu.

Radomscy siatkarze spotkali się na pierwszym treningu w siłowni Platinum Fitness. – Rozpoczynamy zajęciami na siłowni, ale od wtorku są już dwa treningi dziennie. I na siłowni, i na hali. Tak zamierzamy ćwiczyć przez pierwszy miesiąc – powiedział trener Robert Prygiel.

W pierwszych zajęciach wzięło udział dziesięciu siatkarzy. – Tomek Fornal jest na obozie reprezentacji. Czekamy na informację, co dalej z jego wyjazdem na mistrzostwa świata. To samo dotyczy Słoneczników: Dejana Vincicia i Alena Pajenka. Natomiast Szwajcar Reto Giger ma dołączyć do nas do końca sierpnia – poinformował Prygiel.

Z zawodników zagranicznych jest tylko Rosjanin Maksim Żygałow. – W Radomiu jestem od dwóch dni. Bardzo mi się tu podoba – zdradził Żygałow – To spokojne, ciche i piękne miasto.

Ale nie to było powodem przyjazdu Żygałowa do Polski. – PlusLiga to dobra, mocna liga. A zespół Cerrad Czarni Radom jest ciekawą drużyną, z tradycjami – stwierdził Rosjanin.

Nowym libero w ekipie Cerradu Czarnych jest Michał Ruciak. – Po rozmowie z trenerem zdecydowałem się zostać na stałe w Cerradzie – powiedział Ruciak. – Chcę walczyć, dążyć do doskonałości w każdym spotkaniu.

Pierwszy sprawdzian formy nastąpi na początku września. Radomianie wystąpią wtedy w jednym z czterech planowanych turniejów.

PS

Festiwal „jedenastek”

Piłkarze Radomiaka Radom doznali pierwszej porażki w sezonie. „Zieloni” ulegli w Grudziądzu miejscowej Olimpii. Sędzia Marcin Szczebrowicz podyktował w tym meczu aż trzy rzuty karne, z których dwa otrzymali gospodarze.

● SZYMON JANCZYK

To nie był łatwy mecz dla „Zielonych”. Spadkowicz z pierwszej ligi przeważał od pierwszych minut, oddając aż sześć strzałów do 10. minuty spotkania. Niedługo potem nasz zespół osłabiło zejście Leandro, który opuścił boisko z powodu kontuzji. Po początkowej nawałnicy do głosu doszedł jednak Radomiak. W 26. minucie meczu po dobrej akcji Michała Suchanka piłkę pod poprzeczkę uderzył Patryk Mikita, jednak refleksem w tej sytuacji popisał się Wojciech Muzyk.

Po zmianie stron oba zespoły atakowały bardzo nieśmiało, aż do akcji, którą poprowadził Marcin Kaczmarek. 38-latek wpadł w pole karne, zastawił się i runął na ziemię, a sędzia nabrał się na jego symulację i wskazał na „wapno”. Do piłki ustawionej na 11. metrze podszedł Aghwan Papikjan, który mocnym strzałem przełamał ręce interweniującego Mateusza Kochalskiego i otworzył wynik meczu. Decyzję arbitra głównego podważył jego asystent, przez co na boisku wywiązała się awantura. Jej efektem było wyrzucenie na trybunę trenera Dariusza Banasika. Po stracie bramki Radomiak mocniej atakował, ale Olimpia też miała swoje okazje, np. kiedy Robert Hirs spróbował wykorzystać niefrasobliwość naszego zespołu i lobował Kochalskiego. Na szczęście jednak piłka po tym strzale minęła naszą bramkę.

W końcówce meczu było nerwowo. Po jednym z kontrataków Bruno Luz, wracając we własne pole karne faulował, zdaniem sędziego, Dariusza Ka-

mińskiego. Gospodarze stanęli przed szansą podwyższenia wyniku, ale intencje Roberta Ziętarskiego wyczuł Mateusz Kochalski. Chwilę później akcja przeniosła się pod drugą bramkę, a w „szesnastce” rywali na murawę upadł Damian Szuprytowski. Abiter i tym razem wskazał na 11. metr, a „Zieloni” stanęli przed szansą na wyrównanie. Odpowiedzialność wziął na siebie Łukasz Pietroń, jednak doświadczony pomocnik w ostatniej chwili zmienił decyzję o kierunku strzału i uderzył wprost w interweniującego Wojciecha Muzyka.

Ciekawie było również po ostatnim gwizdku sędziego. Podczas konferencji prasowej trener Dariusz Banasik mocno skrytykował arbitra z Olsztyna, pokazując m.in. nagranie z rzekomego faulu na Marcinie Kaczmarsku. W kuluarach dało się też słyszeć niezbyt pochlebną opinię obserwatora sędziów z ramienia PZPN, który miał stwierdzić, że Marcin Szczebrowicz popełnił trzy katastrofalne błędy.



Fot. Emil Elbert

Pierwsza porażka w sezonie zepchnęła Radomiaka na siódme miejsce w tabeli. Już jutro (sobota, 18 sierpnia) „Zieloni” spróbują się zrehabilitować. Ich rywalem będzie inna Olimpia – z Elbląga.

Na osłodę pozostaje nam świetny początek sezonu w wykonaniu rezerw „Zielonych”. Podopieczni Macieja Lesisza

wygrali z Perłą Złotokłos 5:0, a cztery gole na swoim koncie zapisał w tym meczu Patryk Winształ. W środę Radomiak II pokonał Orła Unin 4:0 i objął fotel lidera IV ligi.

Olimpia Grudziądz – Radomiak 1:0 (0:0)

Bramki: Papikjan (56', rzut karny)

Trudny początek Broni

Od remisu i porażki rozpoczęła sezon w III lidze Broń Radom. Podopieczni Artura Kupca na inaugurację zremisowali z rezerwami Legii Warszawa, a następnie przegrali wyjazdowy mecz z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

W meczu otwierającym sezon Broń Radom podejmowała na własnym stadionie rezerwy mistrza Polski. W spotkaniu lepiej weszli goście. W pierwszej połowie przeważali „Legioniści”, jednak nie udało im się udokumentować przewagi. Ale po zmianie stron do gry zabrali się piłkarze Broni. Najpierw rzut różny wywalczył Kamil Czarnecki, a po chwili w poprzeczkę uderzył Dominik Leśniewski. W odpowiedzi strzałem w konstrukcję bramki popisał się Mateusz Lelenc, ale mimo szans z obu stron w tym spotkaniu bramki nie padły.

Broń Radom – Legia Warszawa 0:0

Po zaledwie trzech dniach przerwy Broń Radom ponownie wyszła na boisko w środę. Tym razem podopieczni Artura Kupca zagrali na wyjeździe z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Spotkanie rozpoczęło się od wyrównanej walki. Jako pierwsi na prowadzenie mogli wyjść piłkarze z Radomia. Jednak w 25. minucie tuż obok słupka uderzył Wojciech Gorczyca. W końcówce pierwszej połowy radomianie nie ustrzegli się błędu. Kamil Szymczak wyłożył piłkę na 10. metr, a z tej odległości nie pomylił się Marcin Mirecki. Dla tego napastnika był to już siódmy ligowy gol zdobyty w pojedynkach przeciwko Broni Radom. Drużyna Artura Kupca mogła błyskawicznie odpowiedzieć. W doliczonym czasie gry w polu karnym faulowany był Kamil Czarnecki, ale Piotr No-



Fot. Artur Sandomierski

wosielski nie wykorzystał rzutu karnego.

Po zmianie stron Broń nadal szukała swoich szans, ale do siatki ponownie trafili gospodarze. W 57. minucie dośrodkowanie z rzutu różnego wykorzystał Patryk Walasek, który strzałem na drugi słupek pokonał Pawła Młodzińskiego. Stracona bramka podcięła skrzydła zawodnikom z Plant. A do końca meczu radomianie stracili jeszcze jednego gola. Na listę strzelców ponownie wpisał się „kat” Broni Marcin Marecki, który w sytuacji

sam na sam pokonał golkipera radomskiej drużyny. Lechia pokonała Broń 3:0 i awansowała na fotel lidera III ligi.

Po dwóch kolejkach Broń zajmuje 13. miejsce w tabeli. Kolejny mecz rozegra w niedzielę, 19 sierpnia o godz. 12, kiedy to u siebie podejmie Ursusa Warszawę.

Lechia Tomaszów Mazowiecki – Broń Radom 3:0

KD

Biegła na mistrzostwach

Martyna Kotwiła z RLTL ZTE Radom wystartowała na mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce. Radomianka biegła indywidualnie na 200 metrów i w sztafecie 4x100 metrów.

Martyna Kotwiła swoje starty w Berlinie rozpoczęła od eliminacji na 200 metrów. W pierwszym biegu radomska sprinterka osiągnęła czas 23.62 i zajęła trzecie miejsce w stawce. Dzięki temu Polka wywalczyła przepustkę do półfinału. W kolejnym biegu 19-letnia biegaczka zajęła piąte miejsce z czasem 23.41. Cztery poprzedzające je rywalki osiągnęły rezultaty lepsze od rekordu życiowego Martyny Kotwiły. Tym samym radomianka zakończyła swoje indywidualne starty w półfinale mistrzostw Europy.

Martyna Kotwiła po swoim biegu nie kryła radości, ale jednocześnie zaznaczyła, że to nie były jej mistrzostwa. – Szykowałam formę na mistrzostwa świata juniorów w Tampere. W Finlandii zdobyłam brązowy medal, ale nie dałam rady utrzymać tej formy aż do Berlina. W sprincie trzy tygodnie to kawał czasu – powiedziała radomianka po biegu półfinałowym w wywiadzie dla Telewizji Polskiej. – Teraz jeszcze bieg w sztafecie, a potem powrót do domu i czas na odpoczynek. Będę chciała również wyleczyć drobne mikrourazy, żeby w pełni sił rozpocząć przygotowania do następnego sezonu. Za rok pokażę wszystkim, jak się biega na 200 metrów.

We wspomnianej sztafecie Martyna Kotwiła wystąpiła na trzeciej zmianie. Poza nią w składzie znalazły się: Kamila Ciba, Anna Kielbasińska i Ewa Swoboda. Nasza reprezentacja już w półfinale pokazała się z dobrej strony. Polki w swoim biegu zajęły czwarte miejsce, ale z czasem 43.20 wywalczyły awans do najlepszej ósemki mistrzostw Europy.

W biegu finałowym „Biało-czerwone” startowały z niewygodnego pierwszego toru. Mimo wszystko nasze zawodniczki dzielnie walczyły, ale nie powtórzyły wyniku z półfinału. Tym razem Polki dobiegły do mety z czasem 43.34, co pozwoliło im zająć szóste miejsce w stawce. Wygrały Brytyjki przed Holenderkami i Niemkami.

W tym sezonie, przypomnijmy, Martyna Kotwiła zdobyła brązowy medal mistrzostw świata juniorów i sięgnęła po złoto na seniorskich mistrzostwach Polski. Dodatkowo radomianka pobiła – licząc sobie 54 lata – rekord kraju juniorek, który od igrzysk w Tokio należał do Ireny Szewińskiej. Aktualnie najlepszy rezultat w karierze Martyny Kotwiły w biegu na 200 metrów wynosi 22.99.

KD

106.2 FM

rekrd

rodzime radio



NAJWIĘKSZE
taneczne
HITV!